

Stanisław Paweła

"Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie — Rozważania penitencjarne i penologiczne", J. Śliwowski, Warszawa 1981 : [recenzja]

Palestra 27/10(310), 80-83

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rownika biura Rady, które zajmował od roku 1976 do 31 grudnia 1982 r. Niestety, stan zdrowia adw. Biskupa stale się pogarszał i ostatecznie zmusił go do wcześniejszego przejścia na emeryturę w roku 1980.

Czuły na ludzką krzywdę, śpieszył adw. Biskup z pomocą wszystkim tym, którzy się do niego o tę pomoc zwracali. W procesie bronił zawsze najbardziej trudnej pozycji i nigdy nie oddawał jej bez walki. Kolegom zaś służył zawsze swą okraszoną serdeczną życzliwością na co dzień radą. Był uosobieniem współpracy we-wnątrzespołowej, zwolennikiem szczerych, serdecznych i przyjacielskich kontaktów w naszej społeczności.

Odszedł człowiek dużego formatu, o dobrym sercu i szczególnie tkliwej naturze. W dniu pogrzebu żegnały go rzesze ludzi, przyjaciół, znajomych oraz tych, których bronił i którym służył swą wiedzą i doświadczeniem. Pożegnał zmarłego w imieniu adwokatury rzeszowskiej wicedziekan Rady Adwokackiej adw. Mieczysław Cincio, podkreślając szczególne zasługi adw. Biskupa dla adwokatury rzeszowskiej, a w szczególności dla samorządu adwokackiego. Kwiaty i wieńce, które pokryły mogiłę, były wyrazem uczuć ludzkich i szacunku dla człowieka, który przeszedł przez całe swe życie drogą prawdy i uczciwości.

Epitafium zmarłego wieńczyć będą słowa: *Honeste est cum virtute vivere*, które stanowiły treść jego życia.

Niech piękna i gościnna ziemia rzeszowska, która przygarnęła go w trudnych latach okupacji i udzieliła mu tutaj schronienia, przyjmie go na wieczny sen. Cześć Jego pamięci!

adw. Mieczysław Cincio

RECENZJE

1.

J. Sliwowski: *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie — Rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa 1981, s. 324.

W dorobku naukowym prof. J. Sliwowskiego, jednego z najwybitniejszych penitencjarystów doby współczesnej, recenzowana praca zajmuje szczególne miejsce. Jest wyrazem wielkiego niepokoju, któremu niejednokrotnie dawał wyraz nasz Znakomity Nauczyciel i Wspaniały Człowiek, niepokoju o to, czy środki, jakimi współczesna cywilizacja posługuje się w walce z przestępczością i w zmaganiach o resocjalizację sprawców przestępstw, są skuteczne i czy najważniejsza z kar, jaką się posługujemy, kara pozbawienia wolności spełnia swoje cele i jaki jest jej pozytywny wpływ na skazanych, a jakie następstwa szkodliwe. Z tego niepokoju zrodziło się pytanie: co czynić, gdy dotychczasowe, tradycyjne sposoby oddziaływania na skazanych, przede wszystkim zaś kara pozbawienia wolności, stają się coraz mniej skuteczne?

Prof. J. Sliwowski szuka odpowiedzi na to pytanie i choć z wielką skromnością stwierdza, że w jego zamierzeniu omawiana praca powinna się stać „małym przyczynkiem do rozwiązania tego problemu” (str. 9), w istocie zarówno w warstwie krytycznej pracy, jak i w omawianych reformach penitencjarnych w niektórych

państwach europejskich znajdujemy wiele cennych myśli i wskazań, mających na celu udoskonalenie tej kary.

Praca składa się z sześciu rozdziałów. W pierwszym zawarte zostały rozważania dotyczące najważniejszych czynników uniemożliwiających lub w znacznym stopniu utrudniających osiągnięcie resocjalizacyjnych celów kary pozbawienia wolności. Opierając się na obszernie cytowanej literaturze penitencjarnej, autor drobiazgowo analizuje podstawowe progi i bariery na drodze resocjalizacji skazanych. Krytykę kary pozbawienia wolności przeprowadza według kryteriów opracowanych już przez przedstawicieli nauki penitencjarnej, na podstawie własnych spostrzeżeń i ocen, a także wystąpień literatów i działaczy społecznych.

W drugim rozdziale wspomniana kara rozważana jest w świetle kryminologii i niektórych aspektów socjologii. Podniesiono tu m.in. szereg problemów natury filozoficznej i socjologicznej, mających zasadnicze znaczenie dla ustawowych granic zagrożenia, takich np. jak wartość czasu a kara pozbawienia wolności, jak wpływy kulturowe na kształtowanie systemów więziennych, lub stosunek sędziego do wykonania orzeczonej przez niego kary pozbawienia wolności. W bogactwie prezentowanych poglądów szczególnie trafna wydaje mi się konstatacja, że „największą cenność przedstawia samo poczucie wolności, że zatem najbardziej dolegliwa jest świadomość jej pozbawienia, a nie warunki towarzyszące mu” (s. 95).

Całość rozważań zawartych w tym rozdziale stanowi w istocie dalszy ciąg obnażania negatywnych aspektów uwięzienia. W tym duchu napisany został również rozdział V, zawierający krytykę kary pozbawienia wolności według opinii skazanych. Autor pracy trafnie przyjmuje, że wypowiedzi skazanych są nieocenionym źródłem dotarcia do prawdy więziennej, do sposobu odczuwania kary przez osobę pozbawioną wolności. Poznanie takie może dopomóc w ocenie społecznej przydatności omawianej kary.

W rozdziale III poddano analizie najnowsze próby reformy penitencjarnej w kilku państwach europejskich, w których w ostatnim okresie wprowadzono nowe unormowania lub instytucje penitencjarne (Holandia, Jugosławia, NRD, RFN, Rumunia, Włochy, Związek Radziecki). Rozdział czwarty poświęcony został omówieniu kary pozbawienia wolności jako środka zwalczania przestępczości we współczesnym społeczeństwie z uwzględnieniem pozytywnych aspektów kary oraz oddziaływania w środowisku społecznym bez pozbawienia wolności.

Ostatni rozdział (VI) zawiera syntezę całości rozważań.

Lektura recenzowanej pracy nasuwa przede wszystkim wniosek, że w rozważaniach na temat kary pozbawienia wolności nauka penitencjarna, tak obficie prezentowana przez J. Sliwowskiego, znacznie więcej ma do powiedzenia na temat ujemnych stron tej kary niż na temat jej doskonalenia, a ponieważ pozbawienie wolności stanowi jedną z najważniejszych sankcji przewidzianych przez wszystkie kodeksy karne świata i nic nie świadczy o tym, że społeczeństwa będą mogły się jej pozbyć w okresie możliwym do przewidzenia, przeto ogólne wrażenie, jakie pozostawia ta niezwykle wartościowa książka, jest jednak minorowe. Dlatego w pełni zaakceptować trzeba następującą konkluzję J. Sliwowskiego: „Jeżeli wszystkie państwa decydują się nadal korzystać z tej kary, przeciwko której wymierzono tyle krytyk, to jest zadaniem nie tylko kulturowym, ale także praktycznej użyteczności penitencjarystyki doprowadzić do tego, aby kara ta nie była antytezą pozytywnego oddziaływania” (str. 263).

Autor pracy uważa, że rola kary w ramach współczesnej polityki prawa może być najlepiej ujęta i ukształtowana wyłącznie na tle poglądów nowej ochrony spo-

lecznej. Dlatego w podsumowaniu pracy szeroko nawiązuje do postulatów wysuwanych przez ten ruch, a między innymi zwraca uwagę na potrzebę wydzielenia z badań kryminologii klinicznej badań ściśle penitencjarnych dotyczących: rodzajów zakładów karnych, typologii skazanych i popełnionych przez nich przestępstw, przy czym typologia zakładów obejmowałaby również rodzaje i metody oddziaływania penitencjarnego. Badania osobowości sprawców powinny być zintegrowane z systemem osądu i wykonania kary.

W kwestii prewencji ogólnej autor zwraca uwagę, że jakkolwiek pominąć jej nie można, ponieważ jest ona dźwignią kształtowania psychiki prawnej społeczeństwa, to jednak rola jej jest w znacznym stopniu przeceniana. Wykonanie kary — stwierdza prof. J. Sliwowski — nie może się nigdy kierować względami prewencji ogólnej, ponieważ byłoby to sprzeczne zarówno z regułami minimalnymi postępowania ze skazanymi, jak i z zasadami kodeksu karnego wykonawczego.

W pracy znajdujemy również postulat dalszego uelastyczenia polityki warunkowych zwolnień. W tej kwestii w recenzowanej książce czytamy m.in.: „Prawidłowa polityka karna sądów — uwzględniając nawet krytyczny naukowy pogląd na karę pozbawienia wolności — nie będzie musiała powstrzymywać się w niezbędnych wypadkach od orzekania surowych kar. Będzie to możliwe pod warunkiem większego uelastyczenia instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia” (str. 272).

Wypowiadając się oczywiście za instytucją warunkowego zwolnienia, mam wątpliwości, czy tak szerokie jej stosowanie w polskim systemie penitencjarnym nie jest odpowiedziane m.in. za stosunkowo szeroki zakres stosowania środków izolacyjnych w ogóle i za wielkość orzekanych kar.

Cenne są uwagi autora dotyczące prawidłowej selekcji i szkolenia służb penitencjarnych. Kompresja populacji zakładów karnych stwarzać będzie nowe problemy: gromadzenie skazanych o najgorszej prognozie społecznej. Jest to naturalny skutek procesu depenalizacji. Rodzi to konieczność jeszcze silniejszego oddziaływania resocjalizacyjnego.

Na gruncie stale rosnącej ceny wolności, a z drugiej strony intensywnej krytyki kary pozbawienia wolności szczególnego znaczenia nabiera zasada minimalizacji, tj. zasada ekonomii penitencjarnej kary. Oznacza to, że kara ta nie powinna trwać dłużej ponad niezbędną potrzebę, a ponadto że wykonanie jej nie powinno przekraczać niezbędnej miary surowości.

W pełni zaakceptować trzeba również konkluzje dotyczące sądowego nadzoru penitencjarnego. Dotychczas wysiłki czynnika sądowego, kuratorów i administracji penitencjarnej nie są przedsiębrane w łącznym kontakcie. Przyszłość może się wyrazić taką współpracą już w postępowaniu przygotowawczym, a także w bardziej naukowo wyważonym wymiarze kary.

Nie sposób w krótkiej recenzji zwrócić uwagi na wszystkie najważniejsze problemy podniesione przez J. Sliwowskiego. A przecież wartość tego dzieła można oceniać w wielu aspektach.

Po pierwsze — z punktu widzenia doskonalenia procesu resocjalizacji skazanych przez karę pozbawienia wolności, procesu wolnego od szkodliwej atmosfery represji i punitywności.

Po drugie — jako najobszerniejszego w polskim piśmiennictwie krytycznego omówienia poglądów na węzłowy problem penitencjarystyki. Omówienie obcojęzycznej literatury odbyło się jednak z wyraźnym ograniczeniem polskiego piśmiennictwa, co mogło być rzeczą przez autora zamierzoną.

Po trzecie — jako przeglądu bardzo różnych stanowisk i poglądów, często bardzo twórczych, a czasem kontrowersyjnych, które jednak zachęcają do przemyśleń i poszukiwań. Wsparte obszerną bibliografią, służyć będą do podejmowania przez naukę tych ważnych problemów, którym prof. J. Śliwowski poświęcił swoją jakże potrzebną książkę.

Stanisław Paweła

2.

Zygmunt Freud: *Wstęp do psychoanalizy, wydanie III, Warszawa 1982, s. 449, nb 2.*

Niemal niepostrzeżenie znikła z półek księgarskich wznowiona w 1982 r. praca Z. Freuda pt. „Wstęp do psychoanalizy”. Dzieło to, wydane po raz pierwszy w 1917 r., a przetłumaczone dotychczas na szesnaście języków, było w Polsce wydawane trzykrotnie (I wydanie — 1935 r., II — 1957 r., III — 1982 r.). Praca Zygmunta Freuda nie przestaje od chwili jej opublikowania aż do czasów współczesnych budzić szerokiego zainteresowania naukowców różnych specjalności. Ma ona zarówno swych gorących zwolenników, jak i nie mniej gorących krytyków działających z różnych pozycji: marksizmu, Kościoła katolickiego, ortodoksyjnej psychologii i wreszcie samych psychoanalityków, przedstawicieli psychologii głębi.

Obecne wydanie dzieła obejmuje jego pełny tekst w przekładzie S. Kempnerówny i W. Zaniewskiego, w opracowaniu naukowym doc. dra Gustawa Bychowskiego, według kopii wykładów akademickich Z. Freuda z lat 1915/1916 zawartych w dwudziestu ośmiu wykładach i w trzech częściach zatytułowanych: I. Czynności pomyłkowe, II. Marzenia senne, III. Nauka ogólna o nerwicach. Dzieło to zawiera pierwotną koncepcję psychoanalizy, tłumaczącą ukryte przyczyny niektórych czynności i zachowań ludzkich, jak czynności pomyłkowe, marzenia senne, reakcje nerwicowe, niektóre zachowania seksualne, stany lękowe itp. Praca jest uzupełniona przedmową prof. dra K. Obuchowskiego oraz przedmową prof. dra L. Korzeniowskiego (ta ostatnia — do II wydania polskiego). Obie przedmowy zawierają wiele interesującego materiału dotyczącego powstania dzieła, jego dalszych losów, obecnej oceny psychoanalizy przez współczesną naukę i wreszcie nieco informacji o Z. Freudzie i jego naukowej twórczości, a także o podstawowych założeniach psychoanalizy. Te ostatnie uwagi są bardzo cenne dla współczesnego czytelnika, jeśli się zważy, że wokół psychoanalizy nagromadziło się w ciągu kilkudziesięciu lat wiele poglądów sprzecznych, uprzedzeń, przesądów i argumentów słusznej i niesłusznej krytyki.

Sigmunt Freud, ur. 6.V.1856 r. we Freibergu (Přibor) na Morawach, był znakomitym neurologiem i psychiatrą austriackim pochodzenia żydowskiego. Studiował w Austrii i we Francji. Był profesorem w Wiedniu. Zajmował się neuropatologią i praktyką lekarską, głównie leczeniem nerwic. Koncepcja psychoanalizy jako metody leczniczej zrodziła się na gruncie praktycznych obserwacji, w wyniku których Z. Freud doszedł do wniosku, że przyczyną nerwic są urazy psychiczne doznane we wczesnym dzieciństwie (w wieku do czterech lat). Usunięcie urazu za pomocą *catharsis* — oczyszczenia powodowało uleczenie pacjenta. Dalsze badania doprowadziły Z. Freuda do stworzenia szerszej koncepcji psychoanalizy, pomyślanej jako teorii struktury i funkcjonowania psychiki ludzkiej, a następnie jako filozoficzno-socjologiczną koncepcję człowieka i kultury. L. Korzeniowski definiuje psychoanalizę w jej pierwotnym kształcie jako „proces badania mającego służyć wykryciu nie